

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Roman Sądej

w sprawie B. J. Ś.

oskarżonego o przestępstwo określone w art. 226 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 8 kwietnia 2014 r.,

inicjatywy Sądu Rejonowego w B. z dnia 4 marca 2014 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości (sygn. akt XVI K [...]),

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B., postanowieniem z dnia 4 marca 2014r., wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy w postępowaniu odwoławczym do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wskazano, że pokrzywdzonym w sprawie jest sędzia Sądu Rejonowego w B..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywę Sądu Rejonowego w B. należy uznać za zasadną. Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inspiracji właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli przemawiają za tym względy

dotyczące dobra wymiaru sprawiedliwości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że w sytuacji, gdy pokrzywdzonym w sprawie jest sędzia danego sądu, uzasadnione jest przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., albowiem w przeciwnym wypadku rodziłoby to zrozumiałe odczucia społeczne o braku bezstronności sądu. Bez znaczenia pozostaje, że tego rodzaju odczucia obiektywnie byłyby bezzasadne (por. post. SN z 21 lutego 2013r., V KO 3/13, Lex nr 1284787, post. SN z 30 stycznia 2013r., IV KO 102/12, Lex nr 1254724).

Rozpoznanie sprawy przez Sąd występujący niewątpliwie nie służyłoby dobru wymiaru sprawiedliwości, albowiem rodzić się mogą podejrzenia, abstrahując od ich zasadności, co do bezstronności Sądu terytorialnie właściwego. Już samo zagrożenie wystąpienia takich obaw u osób, które uzyskały lub uzyskają wiedzę o toczącej się sprawie, powodować może negatywne skutki dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Pokrzywdzonym wszak w niniejszej sprawie jest sędzia Sądu właściwego miejscowo. Skorzystanie zatem przez Sąd występujący z rozwiązania przewidzianego w art. 37 k.p.k. należało uznać w okolicznościach niniejszej sprawy za w pełni uzasadnione. Tym samym sprawa, winna zostać rozpoznana przez inny równorzędny sąd, z którym pokrzywdzony w żaden sposób nie jest powiązany. W związku z tym Sąd Najwyższy uznał, że odpowiednim ze względu na położenie będzie Sąd Rejonowy w P., którego siedziba znajduje się poza obszarem Apelacji [...].

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[aw]